

## Skojarzenia listopadowe

Listopad to jedenasty miesiąc w roku według używanego w Polsce kalendarza gregoriańskiego. Nazwa miesiąca pochodzi od opadających jesienią liści, łaciński November ("dziewiąty miesiąc" w kalendarzu rzymskim) został zapożyczony przez większość języków europejskich. Na przykład w języku chorwackim słowo listopad oznacza październik. Jan Himilbsbach miał w dowodzie osobistym wpisaną datę urodzenia 31 listopada, mimo iż ten miesiąc ma tylko 30 dni.

Nazwa tego miesiąca kojarzy mi się ze świętami, które przypadają w tym czasie. Są to między innymi: Wszystkich Świętych, Zaduszki, Święto Niepodległości, Andrzejkę. Według mnie pierwsze z nich jest świętem rodzinnym, ponieważ znajomi, całe rodziny, spotykają się nad grobami swoich zmarłych, aby ich wspólna modlitwa pomogła duszom cierpiącym. W Zaduszki przychodzimy na cmentarz, ażeby czcić naszych bliskich, którzy od nas odeszli. Święto Niepodległości jest jednym z najważniejszych świąt w ciągu roku dla narodu polskiego. Podczas tego dnia my, Polacy, możemy okazać swój wielki patriotyzm dla ludzi poległych, walczących niegdyś o naszą wolność. Andrzejkę są specjalną okazją do zorganizowania ostatnich hucznych zabaw przed rozpoczynającym się adwentem. To wieczór wróżb odprowadzanych w wigilię świętego Andrzeja. Listopad rozpoczynamy świętami wprowadzającymi nas w nastrój refleksji i zadumy, a kończymy czasem zabaw i radości.

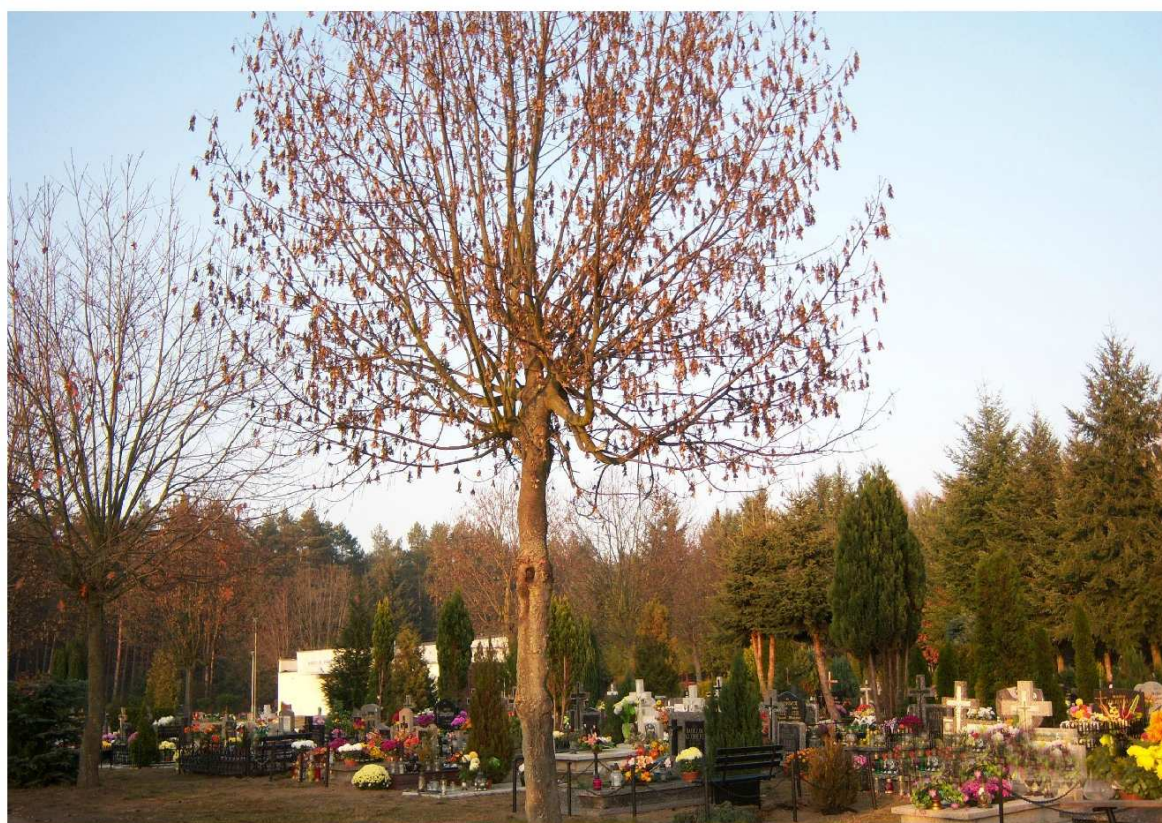
(... str. 2)

### O patriotyzmie w listopadzie? Jak najbardziej!

Patriotyzm jest to miłość do ojczyzny.

Czy w dzisiejszych czasach jest ona uczuciem, z którym młodzież się utożsamia?

Wydaje mi się, że mimo wielu wad i słów krytyki, kochamy swój kraj. W końcu tutaj się urodziliśmy i wychowujemy, kształcimy i zdobywamy doświadczenie życiowe. Jesteśmy częścią naszej tradycji, co niejednokrotnie udowadniamy podczas uroczystości szkolnych i pozaszkolnych.



Już samo nasze w nich uczestnictwo, a wielokrotnie również współtworzenie czy współorganizowanie, jest dowodem aktywnej, patriotycznej postawy.

Pamięć o świętach narodowych, sławnych Polakach, udział w różnego typu konkursach i zawodach staje się miarą współczesnej polskości. Wydarzenia historyczne, te odległe, sprzed 72 lat lub te bliskie, np. październikowe wybory, są dla większości młodych ludzi ważną kartą wspólnej, narodowej historii.

Nieważne, że opowieści dziadków o przelewaniu krwi w obronie ojczyzny podczas II wojny światowej są już przeszłością.

(... str. 3)

### Jan Paweł II - wielki patriota i mój autorytet

Każdy w swoim życiu ma kogoś, na kim się wzoruje, kogo podziwia. W dzisiejszych czasach wielu młodych ludzi szuka swoich autorytetów wśród piosenkarzy, aktorów czy sportowców, czyli osób popularnych. Podziwiają piosenkarzy za piękny wokal i sławę, aktorów za to, że widują ich na

ekranie telewizora czy deskach teatru, sportowców za ich umiejętności. Jednak dla mnie osobą, którą darzę największym uznaniem, jest papież Jan Paweł II, gdyż właśnie to on uświadomił mi, że trzeba patrzeć sercem, że, jak mawiał Mały Książę: "Najważniejsze jest niewidocznie dla oczu".

Jak powiedziała Matka Teresa: "Ten papież poznał ból i cierpienie i zna ludzkie serca".

Kiedy niespodziewanie został głową kościoła katolickiego, głęboko to przeżył.

Polacy, cieszyli się, że papieżem został nasz rodak. Jestem pewna, że Wojtyła jest w sercu każdego. Nawet tych, którzy w Boga nie wierzą. Dzięki swemu serdecznemu uśmiechowi od ucha do ucha i łatwości porozumiewania się z młodzieżą, papież został ich



najwierniejszym przyjacielem. Jak powiedział: "Wy, młodzi, jesteście moją nadzieją". Młodzi ludzie odpłacali mu swym szacunkiem oraz przyjaźnią, tłumnie przybywali na każde pielgrzymkowe spotkanie.

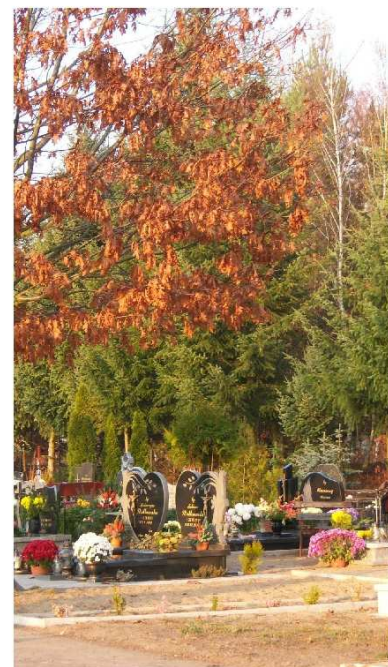
(... str. 3)

### Niesamowity miesiąc!

Listopad jest najpiękniejszym miesiącem w roku. Jego charakterystyczną cechą są kolorowe liście spadające z drzew pod wpływem silnego wiatru.

Gdy rozglądnijemy się dokładnie, to zauważymy brak liści na niektórych drzewach. Często widzimy stopy liści ułożonych w warstwę nad ziemią. W ogrodach, w sadach nie ma kwiatów ani roślin. Gdzieś rosną jesienne astry, które kwitną późną jesienią. Dlatego listopad jest nazywany miesiącem astrów. Wydaje się, że listopad jest bardzo szarym i ponurym miesiącem, lecz moim zdaniem jest zaskakujący, ponieważ nigdy nie wiadomo, kiedy zacznie padać deszcz, a w każdej chwili na głowę mogą spaść złociste liście.

Kornelia Szewczyk



## 2 "Moją największą pasją jest muzyka" wywiad ze stypendystką, Natalią Kopniewicz

**Natalia Kopniewicz** jest uczennicą klasy 2b Gimnazjum Publicznego im. Arkadego Fiedlera w Dębnie. W ubiegłym roku szkolnym osiągnęła średnią ocen powyżej 5,5 i otrzymała stypendium naukowe.

### Jakie są Twoje zainteresowania, co najbardziej Cię pasjonuje?

Najbardziej muzyką. Nie mogę bez niej żyć i często staram się ją słuchać. Bardzo lubię śpiewać. Prawie każdą sobotę rozpoczynam od gry na gitarze. Ledwo co otworzę oczy, sięgam po nią i rozgrzewam głos. Jednak oprócz muzyki uwielbiam grać w przedstawieniach i kręcić filmy. Najczęściej robię to z kuzynką i bratem. Scenariusz wymyślany na poczekaniu. Wystarczy nam, że wiemy, o czym będzie film. Oprócz muzyki i filmu interesuję się siatkówką i pływaniem. Jednak największą moją pasją jest muzyka.

### Ile czasu poświęcasz na naukę? Czy coś sprawia Ci trudność?

Może wydawać się to dziwne, ale nie uczę się w domu. Jedynie gdy jest zaliczenie mapy z geografii, chemia albo inne zagadnienia, na które dostajemy dużo czasu do nauki. Głównie bazuję na wiadomościach z lekcji, a do kartkówki czy sprawdzianu uczę się przed lekcją. To dla mnie wystarczające, ponieważ łatwo jest mi się skupić na lekcji. A jeśli chodzi o trudności - fizyka, niemiecki, geografia to przedmioty, którym muszę poświęcić więcej czasu.

### Który z sukcesów cenisz najbardziej?

Ten, gdy zostałam laureatką w konkursie "Życie i twórczość Marii Skłodowskiej - Curie". Mile zaskoczyło mnie to, że w pierwszej klasie udało mi się zdobyć tytuł laureata.

### Jakie sukcesy osiągnęłaś w minionym roku szkolnym?

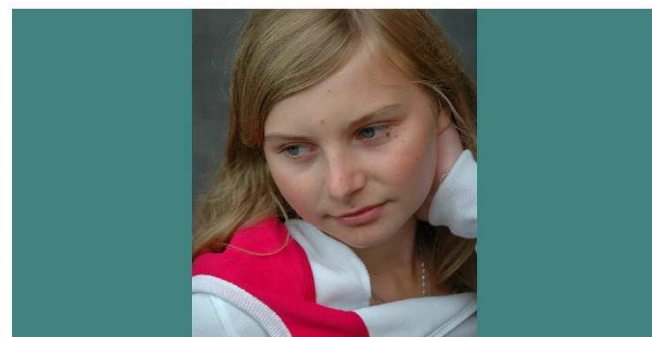
Nie pamiętam. Przypomniałam sobie tylko ten z chemii, miejsca w pierwszej trójce w konkursach wokalnych i przedmiotowych.

### Czy masz już sprecyzowane plany na przyszłość? Kim chciałabyś zostać?

Jeszcze nie wiem, ale to musi być związane z filmem lub muzyką. Najbardziej chciałabym być wokalistką lub aktorką.

### Do jakiej szkoły ponadgimnazjalnej chciałabyś pójść?

Chcę iść do Liceum Ogólnokształcącego nr 3 w Gorzowie do klasy humanistycznej lub do "Amerykanki" na profil



językowy i do zaocznej szkoły muzycznej.

### Czy stresujesz się przed sprawdzianami i konkursami?

Nie, podchodzę do tego z dystansem. Zawsze przed mówię sobie w myślach: "Co ma być, to będzie" i nie ma śladu stresu.

### Co najbardziej motywuje Cię do nauki?

Po części obietnice rodziców. W tym roku chciałabym dostać gitarę elektryczną, dla niej warto się uczyć. A także zapewnienie sobie dobrej przyszłości i spełnienie marzeń, np. o dalekich podróżach.

### W jakich konkursach przedmiotowych chcesz uczestniczyć?

Wzięłam już udział w geograficznym. Zapisalam się także na j. polski, angielski, chemię i biologię.

### Jak spędzasz wolny czas? Co Cię relaksuje?

To zależy kiedy. Latem przez cały dzień jestem na dworze, mniej więcej od południa do późnego wieczoru. Chodzę wtedy nad rzekę, do lasu, wspi-

nam się po drzewach. To bardzo wzmacnia ręce i doskonali zwinność. Również śpiewam, gram na gitarze. Wieczorami czytam ciekawe, emocjonujące książki przygodowe. Zimą siedzę w domu albo, gdy nie jest zbyt zimno, wychodzę na dwór. Po szkole, jeśli znajduję czas, wchodzę na gadu -

gaduję i rozmawiam przez telefon z przyjaciółmi. Oczywiście, w ich obecności relaksuję się najbardziej.

### Dziękuję za wywiad.

Dziękuję. Życzę Natalii wielu sukcesów i realizacji postawionych sobie zadań.

Joanna Kapelańczyk



## Nie jesteśmy już "kotami"!

Było to wspaniałe wydarzenie. Ślubowanie odbyło się 14 października 2011 roku w Gimnazjum Publicznym im. Arkadego Fiedlera w Dębnie.

Wszystkie klasy pierwsze zgromadziły się z entuzjazmem w hali. Uczniowie byli zachwyceni pięknymi dekoracjami. Ubrani w galowe stroje, wręczyli nauczycielom piękne kwiaty. Ślubowanie zaczęło się od hymnu i wprowadzenia sztandaru. Po krótkiej wypowiedzi pani dyrektor Barbary Kornaś, zaprezentowali się przedstawiciele i gospodarze klas pierwszych.

"Ślubuję, ślubuję..." - wypowiadaliśmy te słowa z wielką szczerością. Uroczystość uświetniła Natalia Potapińska, która zaśpiewała piosenkę pt. "Merci". Gdy Natalia śpiewała, poczułam jak moje serce tańczy w rytm tej piosenki. Wzruszyłam się. Na zakończenie obejrzelśmy inscenizację pt.: "Szkoła za 50 lat". To przedstawienie pokazało, że szkoła, do której chodzimy, wcale nie jest taka zła. Dlatego nie należy na nią narzekać.

Później wszyscy rozeszli się do klas po legitymacje. Jesteśmy szczęśliwi, że przestaliśmy być "kotami".

Kornelia Szewczyk

## Skojarzenia listopadowe

(...) Miesiąc ten kojarzy mi się również ze zjazdem rodzinnym. 13 listopada obchodzę swoje urodziny. To dla mnie wielkie wydarzenie, na które czekam cały rok. Spotykam się wtedy z moją rodziną w komplecie.

Listopad to piękna i malownicza pora roku, którą bardzo lubię. Zawiera on dużo tajemnic patriotycznych i przyrodniczych. To miesiąc bardzo ważny dla Polaków, ponieważ 11 listopada Polska odzyskała Niepodległość. Przepiękny jest też krajobraz, w którym otaczają nas drzewa z żółtymi i



brązowymi liśćmi. Zwierzęta szykują się do zapadnięcia w sen zimowy poprzez gromadzenie pożywienia i przygotowanie sobie miejsca do spokojnego snu.

Uważam, że listopad jest miesiącem, w którym natura pokazuje nam swe piękne oblicze.

Agnieszka Buczkowska

Każdy człowiek może wskazać miejsce, które jest mu uczuciowo najbliższe. Nazywa je ojczyzną. Najczęściej bywa nią kraj urodzenia lub zamieszkania, czasami zaś państwo, z którego pochodzą przodkowie danej osoby. Oprócz związku z miejscem bardzo ważną okazuje się również świadomość wspólnoty z jego mieszkańcami, określana jako poczucie przynależności narodowej.

Historia Polski obfituje w wydarzenia, które wymagały od obywateli odwagi i ofiarności. Okazywali oni tym sposobem patriotyzm, czyli miłość i przywiązanie do ojczyzny. Dla jej dobra gotowi byli ponosić najwyższe ofiary. Współcześnie, gdy nie trzeba już zbrojnie walczyć o wolność Polski, patriotyzm przejawia się w innych działaniach na rzecz kraju. Należą do nich: udział w wyborach, poszanowanie prawa oraz własności prywatnej, społecznej, troska o rodzinę, sumienne wypełnianie obowiązków w rodzinie lub w miejscu pracy. Patriotą zna historię swojego państwa. Jest wrażliwy na to, co się w nim dzieje. Dbą o poszanowanie godła i hymnu państwowego. Stara się zachowywać tradycje polskie, a także regionalne przy obchodzeniu różnych świąt. Jest to coraz trudniejsze, ponieważ często uzależniamy się od innych krajów i ich obyczajów, np. świętujemy Walentynki, Halloween.

Patriota pamięta o rodakach, którzy zginęli lub stracili zdrowie w walce o niepodległość. Ale dostrzega również błędy swojego narodu i wyciąga z nich właściwe wnioski.

Prawdziwi patrioci starają się kupować w sklepach tylko polskie produkty, są za ograniczeniem wprowadzania na nasz rynek obcych towarów. Dążą do utrzymania polskich fabryk i zakładów w rękach właścicieli polskich, a nie obcokrajowców. Nie chcą dopuszczać do udziału w polskiej gospodarce zagranicznych firm, które powodują upadek naszego rodzimego przemysłu. Polskie rolnictwo broni się przed wykupem ziemi przez ludzi z innych krajów. Patrioci nie chcą, żeby nasze ziemie, nasz kraj



był sprzedawany. Wielu ludzi odczuwa emocjonalny związek z określoną miejscowością, wsią czy dzielnicą. Stanowi to patriotyzm lokalny. Jego przejawem jest angażowanie się w

życie społeczno - kulturalne najbliższej okolicy, np. poprzez organizowanie imprez poszerzających wiedzę ludności o ich miejscu zamieszkania.

Wśród nas są wielcy patrioci. Jednym z największych patriotów XXI wieku był papież Jan Paweł II, który podczas całego swojego pontyfikatu martwił się o dobro

Polski, starał się udzielać dobrych rad naszym władzom, łagodzić konflikty i dbać o pokój.

\*\*\*\*\*

Do współczesnych patriotów możemy zaliczyć laureatów Nagrody Nobla w dziedzinie literatury: Wisławę Szymborską i Czesławę Miłosza, którzy rozślawili Polskę swoją twórczością. Jesteśmy dumni z laureata Pokojowej Nagrody Nobla, Lecha Wałęsy, który doprowadził do dużych przemian w naszym kraju.

To dzięki niemu dziś mamy demokrację.

Do grupy sławnych patriotów należy zaliczyć również Jerzego Waldorffa, sławnego krytyka muzycznego, który mówiąc o muzyce zawsze myślał o losach Polski. Reasumując, przypominał Wam - młodemu pokoleniu, abyście pamiętali o tych, którzy są

naszymi patriotami, wzorami na przyszłość.

Nie zapomnijcie o tradycjach patriotyzmu, przekazujcie je następnym pokoleniom, a hasło "Bóg, Honor i Ojczyzna" niech będzie myślą przewodnią dla wszystkich rodaków.

*Agnieszka Buczkowska*



## O patriotyzmie w listopadzie? Jak najbardziej!

(...) Przecież jednoczymy swoje siły w każdej tragicznej sytuacji. Polacy, jako jeden z nielicznych narodów Europy, łączą się zawsze w bólu i cierpieniu. Okazuje się, że możemy pomagać w nieszczęściu spowodowanym powodziami lub nawałnicami, wypadkami lotniczymi czy kolejowymi. I choć niektórzy patriotami na pokaz, a nawet za pieniądze, jednak uważam, że łączy nas wszystkich miłość do ojczyzny. Postrzegamy ją ogólnie - Polska lub szczegółowo - mój dom, rodzina. Porozumiewamy się językiem polskim i szanujemy symbole narodowe.

Nie wstydźmy się również przyznawać do naszych korzeni, czego dowodem są wypowiedzi zagranicznych sportowców czy aktorów o swoim polskim rodowodzie. Czasem jednak zapominamy, że Polska to kraj o ciekawej obyczajowości i ulegamy obcym modom. Używamy na co dzień wielu zapożyczeń, a nawet obchodzimy zachodnie święta. Ale, co pocieszające, zawsze potrafimy wykorzystać nadarzącą się okazję do zdobycia nowych, czasami inspirujących doświadczeń. I chyba powiedzenie "Polak potrafi", wyraża pozytywną ocenę rodaków.

*Paula Jarema*

## Jan Paweł II - mój autorytet

(...) Mimo tego, że papież nauczał ich różnych wartości, nigdy nie słodził, nie kokietował.

Mówił im: "Musicie od siebie wymagać, nawet gdyby inni od was nie wymagali". To właśnie papież nauczył mnie, że Bóg mimo wszystko mnie kocha. Pokazał mi, że życie powinno być wypełnione miłością. Nauczył mnie również przebaczenia, uświadomił, że trzeba kochać, a nie nienawidzić. Kiedy 2 kwietnia 2005 roku Ojciec Święty zmarł, cały świat pogrążył się w smutku i modlitwie. W moim życiu jest coś, czego bardzo żałuję. Jest to fakt, że nigdy go nie spotkałam. Znałam go tylko z telewizji i gazet. Żałuję również tego, że kiedy żył, byłam za młoda, aby zrozumieć



jego nauki i chociaż wiem, że Jana Pawła II już nie zobaczę, modłę się za niego i uważam za największy autorytet. Wszyscy powinniśmy darzyć go uznaniem za to, jakim był. Do tej pory, gdy nie wiem, co robić albo ogarnia mnie niepewność, słyszę jego słowa: "Nie lękajcie się!..."

*Marcelina Migdał*

Listopad to jedenasty miesiąc roku, liczący 30 dni. Nazwa miesiąca pochodzi od opadających jesienią liści.

Od tego miesiąca dzień jest coraz krótszy, a noc dłuższa. Większość z nas uważa listopad za najsmutniejszy miesiąc w roku. Dość często pada deszcz, a nawet śnieg z deszczem. Liście leżą teraz grubą warstwą i szeleszczą, tworząc piękny, a zarazem kolorowy dywan na ziemi. Na nielicznych drzewach utrzymują się jeszcze liście, co prawda zeschnięte i zbrunatniałe. Praca na roli dobiegła już końca. Nie widać latających owadów, a niektóre zwierzęta przygotowują się do snu zimowego. W ogrodach kwiatów już prawie nie ma. Zostały tylko rosnące późną jesienią astry. Ludzie zaczynają dokarmiać ptaki poprzez wystawianie karmników na balkony i parapety. Leśnicy także dokarmiają zwierzęta, ale tylko te, które żyją dziko w lasach. Do paśników wkładają siano, marchew, buraki.

Dzieci coraz mniej wychodzą na dwór. Jest zimniej, a nawet są już przymrozki.

W listopadzie świąt jest немало: 1 listopada - Wszystkich Świętych, 2 listopada - Zaduszki, 11 listopada - Święto Niepodległości, 17 listopada - Dzień Studenta, 24 listopada - Katarzyny, 30 listopada - Andrzejki. O tym wspaniałym miesiącu jest dużo przysłów, między innymi, np.: "W listopadzie goło w sadzie.", "Słońce listopada mrozy zapowiada.", "W listopadzie grzmi, rolnik dobrze śpi."

Mimo tego, że nie lubię jesieni, to tegoroczny listopad podoba mi się, gdyż jest bardzo piękny i kolorowy.

*Natalia Ruszlewicz*

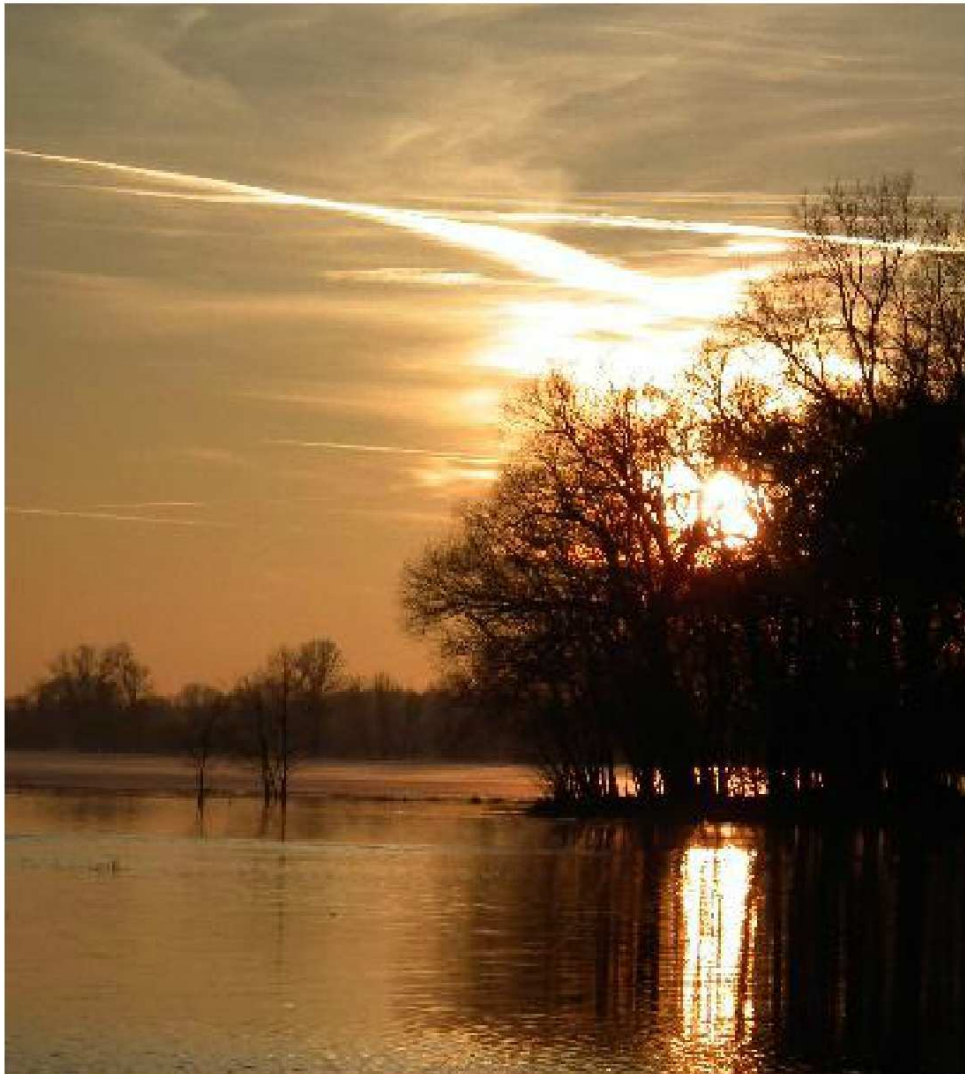
### Co nas czeka

#### w Katarzynki?

Zwyczaj Katarzynek, powszechnie znany w Polsce i żywo obchodzony jeszcze pod koniec XIX wieku, podobnie jak Andrzejki przypadał na okres schyłku jesieni, porę długich wieczorów, przesilenia uważanego za czas najważniejszy nawiązaniu kontaktu z zaświatami i ostatnich zabaw przedadwentowych.

Święta Katarzyna z Aleksandrii to patronka cnotliwych bohaterów, którzy pragną poznać pannę i wejść z nią w szczęśliwy związek małżeński. Największe nasilenie kultu świętej przypadło na okres średniowiecza.

Katarzyny to męski odpowiednik Andrzejek. W nocy z 24 na 25 listopada, czyli w wigilię świętej Katarzyny, odbywają się wróżby młodych mężczyzn, dotyczące poszukiwania partnerki. Prawowite męskie święto zostało zapomniane na rzecz spopularyzowanego na zachodzie



święta panien, zwanego Andrzejkami, kiedy to kobietom poszukującym partnera mają się spełniać pomyślne wróżby.

Kawalerowie przed wszelkimi wróżbami zgodnie recytowali wierszyk ku pomyślności wróżb: "Hej! Kasiu, Katarzynko, Gdzie szukać Cię dziewczynko, Wróżby o Ciebie zapytam, Czekaj wkrótce zawitam,

Bawmy się więc w Katarzyny, Szukajcie chłopaki dziewczyny, Zapytać więc trzeba wróżby, A nuż potrzebne już drużby".

"W noc świętej Katarzyny pod poduszką są dziewczyny" - to powiedzenie towarzyszyło wkładaniu pod poduszkę dziewczęcych przedmiotów, części garderoby

czy ptasiego pióra. Te rzeczy miały sprowadzić proroczy sen o przyszłej narzeczonej. Drugim sposobem było napisanie na wielu karteczkach pierwsze litery imion lub całe żeńskie imiona, które zaraz po przebudzeniu miały być wylosowane przez młodzieńca. Często towarzyszył temu wierszyk: "Wskaż proszę wróżbo



wybrankę, Żonę i przyszłą kochankę, Wyciągam karteczki cztery, Są jej imienia litery".

Trzeci sposób to wróżenie z kubków. Polegało na losowaniu ukrytych pod nimi przedmiotów symbolizujących: ślubny kobierzec (np. obrączka), przytulny majątek (monety), dobrą pracę (zboże), chwilowy zastój (pusty

kubek). Losowaniu towarzyszył wiersz: "Kasiu daj znać, co się będzie ze mną dziać".

Imię Katarzyna chętnie nadawano dziewczętom, w nadziei, że przejmą cechy patronki i do dziś należy do ogromnie popularnych. Być może z racji przypisywanych jej wielu zawodów, stała się

opiekunką i orędowniczką cnotliwych kawalerów. Miała też znaczenie pora roku, w jakiej poświęcono jej dzień w kalendarzu, czyli 25 listopada (jesień).

## Redakcja dwumiesięcznika "Gimnazjak"

#### Adres:

Gimnazjum Publiczne im. Arkadego Fiedlera w Dębnie  
ul. Jana Pawła II, 74-400 Dębno  
www.gpdebno.com  
email: gimdebno@op.pl

#### Redaktor naczelny:

Wioletta Rafałowicz

#### Autorzy fotografii:

Agnieszka Buczkowska  
Mateusz Obielak  
Jarosław Fossa  
Wiktorija Zajac



#### Redaktorzy tego numeru:

Natalia Ruszlewicz  
Agnieszka Buczkowska  
Marcelina Migdał  
Paula Jarema  
Joanna Kapelańczyk  
Kornelia Szewczyk

#### Skład:

Dorota Szałańska

*"Na żonę należy wybierać tylko taką kobietę, jaką by się wybrało na przyjaciela, gdyby była mężczyzną."*  
*Joseph Joubert*

Wiadomości o tradycjach Katarzynek zebrała:

*Agnieszka Buczkowska*